

# Grad, Leszek

---

## Sesja naukowa z okazji 50-lecia Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

---

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 4, 576-579

---

1967

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## KRONIKA NAUKOWA WOJEWÓDZTWA OLSZTYŃSKIEGO

LESZEK GRAD

### SESJA NAUKOWA Z OKAZJI 50-LECIA STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH

Bardzo uroczysto obchodzili bibliotekarze woj. olsztyńskiego jubileusz swojej organizacji zawodowej — 50-lecie działalności Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Dla uczczenia tej rocznicy, staraniem olsztyńskiego Zarządu Okręgu SBP, zorganizowano w dniach 20 i 21 października 1967 r. w Olsztynie w Domu Środowisk Twórczych uroczystości, nad którymi honorowy protektorat objęli: Stanisław Tomaszewski — I sekretarz KW PZPR w Olsztynie, inż. Marian Gotowiec — przewodniczący WRN w Olsztynie, Julian Malewski — przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu FJN w Olsztynie, Jan Czarnecki — generał WP oraz Jan Baumgart — przewodniczący Zarządu Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

W pierwszym dniu obchodów jubileuszowych odbyła się sesja naukowa poprzedzona odznaczeniem złotą odznaką honorową „Zasłużonym dla Warmii i Mazur” dwóch bibliotekarzy: dra Jana Wróblewskiego (kustosza Biblioteki Głównej WSR w Kortowie) i mgra Tadeusza Orackiego (kierownika Biblioteki Studium Nauczycielskiego w Ostródzie).

Otwarcia sesji dokonała Irena Grabowska — przewodnicząca Zarządu Okręgu SBP w Olsztynie. Słowo wstępne wygłosił Walter Późny — wiceprzewodniczący Prezydium WRN w Olsztynie. Na przewodniczącego sesji powołano przedstawiciela Zarządu Głównego SBP doc. dr Marię Dembowską z Warszawy, która w zwięzłym przemówieniu wyraziła uznanie dla bibliotekarzy Warmii i Mazur stwierdzając, że „Okręg olsztyński — z natury rzeczy jeden z młodszych okręgów naszego Stowarzyszenia jest mocno i głęboko związany z życiem naszej organizacji. Dzięki niestrudzonej energii, zespołowi i rzetelnej pracy działaczy tego Okręgu — należy on do najbardziej aktywnych ogniw terenowych Stowarzyszenia”.

Dyrektor Biblioteki Głównej WSR w Kortowie mgr Ludwik Pelczarski w referacie: *50 lat Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich* szeroko zobrazował historię, powstanie i działalność organizacji bibliotekarzy od jej oficjalnego założenia w dniu 21 października 1917 r. (wówczas jako Związek Bibliotekarzy Polskich) do chwili obecnej. Prelegent w swym referacie wykazał m. in. jak poważną rolę odegrało Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich w okresie międzywojennym w szkoleniu fachowej kadry bibliotekarskiej, w prowadzeniu badań naukowych, w czuwaniu nad należytą organizacją i rozwojem bibliotek i bibliografii oraz w opiece i czuwaniu nad zagadnieniami zawodowymi. Szczególnie duże zasługi położyło Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich w staraniach o wprowadzenie w życie nowej ustawy bibliotecznej, która zastąpiłaby przestarzały już dekret o zbiorach bibliotecznych z 1946 r. Prace nad ustawą trwały od r. 1961 i można przypuszczać, że z początkiem 1968 r. zostaną zakończone.

W województwie olsztyńskim Koła Związku Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich (obecna nazwa Stowarzyszenia obowiązuje od 1953 r.) zostały powołane znacznie później, niż w Polsce Centralnej, co wiązało się z powstawaniem bibliotek i zatrudnieniem pracowników bibliotek. Pierwszymi założycielami organizacji bibliotekarzy w Olsztynie byli: Emilia Sukertowa-Biedrawina, Michał Chomin, Irena Grabowska, Halina Bartkowska i Wanda Dąbrowska. Do sukcesów okręgu olsztyńskiego należy zaliczyć prowadzoną akcję odczytową oraz organizowanie spotkań bibliotekarzy wszystkich sieci, a przede wszystkim doprowadzenie bibliotek olsztyńskich na czołowe miejsce w kraju w zakresie upowszechnienia czytelnictwa. W podsumowaniu swego referatu mgr L. Pelczarski poinformował o najbliższych zadaniach zarządu okręgu na przyszłość.

Drugi z kolei referat pt. *Polonica biblioteczne niektórych rodów pruskich Warmii i Mazur* wygłosiła mgr Halina Keferstein. Referentka zaznaczyła, że „Inwentarze biblioteczne pochodzące z minionych epok stanowią ciekawy i bogaty materiał do badań, a często są jedynym źródłem wiadomości o księgozbiorach. Spisy książek niejednokrotnie bowiem przetrwały nie tylko zbieraczy, ale i same zbiory i już przez to samo stanowią cenny zabytek bibliograficzny. Ponadto są one realnym odbiciem zainteresowań i częstokroć poglądów właścicieli. Ich zawartość jest zbiornicą wiadomości o wpływach politycznych, kulturalnych, o poczytności poszczególnych autorów, o percepcji społecznej jakiejś książki, czy grupy książek”.

Dążąc do badania wpływu literatury polskiej na teren Prus Królewskich i Książęcych, do sięgnięcia w głąb dziejów bibliotecznych na tym terenie, których losy w dużej mierze stanowią białą kartę na tle ogólnopolskiej ich historii, referentka przebadła trzy inwentarze biblioteczne znajdujące się w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Olsztynie. Spisy ksiąg należały do najważniejszych rodów pruskich: Schwerinów, Lehndorffów oraz Denhoffów. H. Keferstein zaznaczyła, że „w odniesieniu do wspomnianych rodów istnieje obszerna literatura typu genealogiczno-biograficznego, jednak w opracowaniach niemieckich są jedynie nieliczne i nikle wzmianki o zamiłowaniach bibliofilskich poszczególnych członków tych rodzin. Opracowań polskich na ten temat nie ma, a można tylko znaleźć dane dotyczące rodów i ich działalności, głównie politycznej, w *Polskim Słowniku Biograficznym*, w T. Orackiego, *Słowniku biograficznym Warmii, Mazur i Powiśla* oraz *Genealogii Dworzacka*. Następnie referentka na tle zarysu dziejów rodów od osiedlenia się — pod koniec wieku XVIII omówiła kolejno powstawanie zbiorów bibliotecznych, ograniczając zasięg analizy do starych druków, to jest po rok 1800. Prelegentka zaznaczyła także, że „pod terminem polonica rozumie to słowo w pojęciu estreicherowskim”, a więc została wzięta pod uwagę m.in. zasada miejsca wydania. Z kolei analizując zawartość poszczególnych inwentarzy omówiła ich stan liczebny w rozbiciu na poszczególne języki. Z analizy tej wynikało, że „w bibliotece Schwerinów znajdowały się 164 polonica, Lehndorffowie posiadali ich 49, a Denhoffowie — 131”. Następnie autorka przeprowadziła analizę poloniców pod kątem miejsc ich wydania. Najliczniejszymi były druki wydane w Królewcu, Gdańsku, Braniewie i Elblągu, czyli w ośrodkach położonych najbliższej posiadłości omawianych rodów. Ponadto dużo było druków wrocławskich, nieco warszawskich, krakowskich, a trafiały się nawet z Leszna czy z Zamościa. Nie brakowało też poloniców wydanych poza Polską — w Niemczech, Francji i Szwajcarii. O wpływie polskiej książki na nasz region jeszcze dobitniej niż miejsca wydania świadczą nazwiska autorów, jakie odnotowano w inwentarzach. Widzimy w nich dzieła Długosza i Kromera obok Strykowskiego,

A. M. Fredry, Herburta Okolskiego czy Nakielskiego. Z pisarzy politycznych prym wiedzie Jakub Sobieski. W inwentarzach spotyka się sporą liczbę panegryfów ku czci poszczególnych monarchów Rzeczypospolitej. Reprezentowanych jest wielu pisarzy pochodzących z Prus i Pomorza, wśród nich takie nazwiska jak: znakomitego przyrodnika J. Pastoriusa, astronoma gdańskiego Heveliusa, historyków jak K. Hennebergera, K. Schütza, K. Hartknocha czy Jana Leo. Literaturę polską reprezentują M. K. Radziwiłł (*Peregrynacja do ziemi świętej*, wyd. braniewskie z 1601 r.), Wacław Potocki i Ignacy Krasicki. Referentka wymieniła zresztą wielu autorów i wiele dzieł, mających jak najściślejsze powiązania z Polską, a które wchodziły w skład wspomnianych inwentarzy, a więc miały swoje miejsce w bibliotekach.

W podsumowaniu autorka stwierdziła, że w ślad za wielkimi i bezpośrednimi wpływami politycznymi i gospodarczymi Korony na teren Prus Królewskich i Książących szła i kultura polska, której jedną z czołowych przedstawicielką była książka. „Wpływ ten i zainteresowanie pozostały nawet wówczas, gdy przyszedł spadek, a nawet całkowity zanik formalnych uprawnień Rzeczypospolitej wobec tych tematów. Polonica zarejestrowane w inwentarzach Schwerinów, Lehdorfów czy Denhoffów, są tego dobitnym dowodem”. Wymowa zapisów w omawianych inwentarzach jest bardzo wyrazista — skonkludowała prelegentka — stanowi ona jeszcze jeden dokumentalny i trudny do odparcia historyczny przyczynek wpływu, jaki na ziemię Warmii i Mazur wywierała Polska.

Dr Jan Wróblewski w referacie *Geneza i początki rozwoju bibliotek ludowych w zaborze pruskim* przedstawił rys czytelnictwa ludowego od 1843 r. do okresu działalności Towarzystwa Czytelni Ludowych. Powstanie bibliotek ludowych, zdaniem referenta, wiązało się z dogodnymi ku temu warunkami społeczno-ekonomicznymi i politycznymi, jakie zaistniały w zaborze pruskim około 1840 r. Inicjatywa w tym kierunku wychodziła najczęściej od różnych towarzystw polskich. Inicjatorzy ruchu czytelniczego dzielili się na 2 obozy: pierwszy postulował tworzenie czytelni na wzór angielski (tj. wspólne, głośne czytanie) — drugi natomiast forsował biblioteki — wypożyczalnie. Jako najdogodniejsze miejsce lokalizacji widziano szkołę, a prowadzącego bibliotekę — nauczyciela, który jednak przy wyborze literatury znajdowałby się pod kuratelą dziedzica i proboszcza.

Kolebkę bibliotek ludowych w zaborze pruskim stanowiło Wielkie Księstwo Poznańskie. Prawie równocześnie rodził się ruch czytelniczy na Górnym Śląsku, gdzie jednym z pionierów tej akcji był Józef Lompa.

Nowy, ożywiony prąd do rozwoju czytelnictwa wniósł wypadek Wiosny Ludów. Główną rolę w akcji czytelniczej odegrała wtedy Liga Polska. Na czele wysunęło się Pomorze Gdańskie, a to dzięki poczynaniom Ignacego Łyskowskiego z Mieszew. Również na Górnym Śląsku w tym czasie powstało Towarzystwo Pracujących dla Oświaty Ludu Górnośląskiego oraz Czytelnia Książek i czasopism polskich w Bytomiu (Na bibliotekę tę złożyło się ponad 400 tomów pochodzących z darów — bibliotekarzem był nauczyciel Emanuel Smółka).

Okres reakcji pruskiej (od 1850 r.) wpłynął hamująco również na rozwój czytelnictwa. Nowe inicjatywy na tym polu zaczęły się rodzić dopiero w latach sześćdziesiątych. Ruch czytelniczy wiązał się wtedy z powstającymi w tym czasie towarzystwami rolniczymi i przemysłowymi. Niekiedy już przy organizacji pierwszych kółek rolniczych powstawał zaczątek przyszłej biblioteczki z darowywanych książek. I tutaj wielką aktywnością zasłynął Ignacy Łyskowski, który będąc wówczas sekretarzem Towarzystwa Agronomicznego Ziemi Michałowskiej zajął się organizacją biblioteczki na tym terenie (założył

feh wtedy 40). W tym czasie dzięki Łyskowskiemu powstała pierwsza biblioteka ludowa na Warmii (w Sząbruku). W 1867 r. na Sejmiku Gospodarskim w Toruniu uchwalono 3 rezolucje w sprawie rozwoju czytelnictwa w organizacjach rolniczych. Istniały wówczas dwa ośrodki akcji bibliotecznej: poznański i pomorski. Jednak zakaz udziału w niej duchownych wydany przez arcybiskupa Ledóchowskiego sparaliżował inicjatywę poznańską, natomiast na Pomorzu w wyniku kilkuletnich starań pod patronatem duchowym J. I. Kraszewskiego doszło do powołania w 1869 r. Towarzystwa Moralnych Interesów, które m.in. zajęło się zakładaniem biblioteczek (wydział ten prowadził Ignacy Łyskowski). Wreszcie w 1872 r. w 100 rocznicę I rozbioru Polski poznańscy literaci założyli Towarzystwo Oświaty Ludowej, które zasięgiem swego działania objęło cały zabór pruski. W 1880 r. na miejsce zlikwidowanego przez władze pruskie TOL powstało Towarzystwo Czytelników Ludowych. W Poznaniu rozwinęło ono szeroką i długotrwałą działalność. W tym czasie nastąpił też największy rozwój bibliotek na Warmii i Mazurach, gdzie według referenta mamy „złote lata czytelnictwa ludowego”. Do jego rozwoju przyczyniła się wtedy grupa działaczy narodowych skupionych wokół „Gazety Olsztyńskiej”.

W konkluzji swego referatu J. Wróblewski stwierdził, że „książka polska w okresie niewoli spełniła ważną rolę w walce o świadomość narodową. Jej oddziaływanie szło w dwóch kierunkach: bezpośrednim (książki o akcentach wyraźnie patriotycznych) i pośrednim (literatura fachowa). Szczególną uwagę poświęcił referent książkom rolniczym Ignacego Łyskowskiego, które oprócz treści fachowych w przedmowach zawierały apele do sumienia narodowego o utrzymanie ziemi w rękach polskich. Zdaniem J. Wróblewskiego są to takie same akcenty patriotyczne, jakie znajdujemy później w twórczości Prusa i Konopnickiej.

Podsumowania sesji dokonała doc. dr Maria Dembowska oceniając wysoki poziom wygłoszonych referatów i ich znaczenie dla historii bibliotekarstwa na Warmii i Mazurach.

Wieczorem odbyła się wieczornica regionalna, w czasie której dzielili się wspomnieniami przedwojenni bibliotekarze i czytelnicy olsztyńscy (Maria Zientara-Malewska, Jan Lubomirski, Alojzy Śliwa, Maria Kensbock i Otylia Grothowa).

W drugim dniu (21 X.) uczestnicy sesji wzięli udział w wycieczce autokarowej „szlakiem Kopernika”.